

Mormoński okultyzm

Autor tekstu: **Artur Marek Wójtowicz**

Pisząc książkę na temat mormońskiej wizji Boga zastanawiałem się nad „świadcstwem” samego Smitha, które starało się jakoby w swojej treści zamknąć walory okultystyczno-masońskie. Człowiek, który był założycielem Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w dniach ostatnich starał się dać jak najmocniejsze fundamenty do tworzonej przez siebie religii. Jest rzeczą jasną, że swoimi teoriami nie był on w stanie podzielić się z żadnym Kościołem chrześcijańskim dlatego też wzrok swój zwrócił ku okultyzmowi i masonerii. Te dwa źródła miały znaczny wpływ na rozwój Kościoła Mormońskiego.

Zarówno Smith jak i jego ojciec przez dłuższy okres czasu starali się dostrzec w okultyzmie źródło dochodu. Początkowo jako poszukiwacze skarbów, a skończywszy na całej gamie rytuałów. Być może była to jedyna metoda na spłacenie długów będących konsekwencją alkoholizmu ojca Josefa? Temat ten podjął również Alan Taylor's w artykule: "Poszukiwany skarb na Amerykańskim Północnym-Wschodzie, 1780-1830 ", wydanym w: *American Quarterly*, 38 [Spring 1986], ss. 6-34. Na stronach 10-12 autor wymienia postać Josefa i jego ojca jako poszukiwaczy monet.

Młody Josef zaczął się już zajmować poszukiwaniami skarbów które połączył z medytacjami okultystycznymi w momencie zdobycia „tajemniczego kamienia”. Kamień ów umieszczał Josef w kapeluszu po czym ciągnął kapelusz po twarzy by w ten sposób poprzez przenikające przez niego światło odnaleźć miejsce kopania. Sam wielokrotnie podkreślał, że światło przenikające kamień ma magiczną moc [1].

Tą metodą posługiwał się do roku 1826. Później został aresztowany i stanął przed sądem jako przysłowiowy „ogłądacz szkła”. Sędzia Nelly uznał go również winnym „wpływania na podświadomość innych osób”. Niestety pomimo zakończenia procesu niekorzystnego dla Smitha nie otrzymał on żadnej kary [2].

Tak więc okultyzm był ściśle powiązany z początkiem Kościoła mormońskiego. Z biegiem czasu Smith przestał zajmować się poszukiwaniem skarbów a swoją uwagę skupił na dalszym „ogładaniu szkła”, a następnie na produkcji Księgi Mormona. Wszelkie te działania miały charakter czysto finansowy, podobnie jak powstanie znanej „czarnej Biblii” Antonego Szandora La Vey'a. Z wielu źródeł wiemy, że Smith jako „amerykańska pytia” nie narzekał na brak klientów. Głosząc przepowiednie często posługiwał się martwym Hindusem, który rzekomo miał mówić z zaświatów.

Profesor i historyk Uniwersytetu Bringham Younga Michael Quinn pisze: *Podczas tego okresu od 1827 do 1830 r. Joseph Smith zrezygnował z interesu kopiując pieniądze, na rzecz posługiwania się brązowym kamieniem w poszukiwaniu skarbów. Jego największym osiągnięciem dokonanym przy pomocy tego kamienia było tłumaczenie Księgi Mormona. Niemniej jednak również przy pomocy tego kamienia podyktował on wiele rewelacyjnych pomysłów swoim współpracownikom* [3].

Fakt o istnieniu tego typu zjawisk został również odnotowany przez przedstawiciela Kościoła Mormońskiego Richarda S. Van Wagonera: *Kamień ten był przechowywany przez Pierwszą Prezydenturę „Kościoła Jezusa Chrystusa..” Kościół, był niejako środkiem lokomocji który przez „złote płyty” się rozwijał.* [4]

Te proste metody okultystyczne zapoczątkowały łańcuch którego konsekwencją było wybudowanie świątyni mormońskiej.

Kiedy uważnie prześledzimy ceremoniały mormońskie możemy również dojść do przekonania, że zawierają one w sobie elementy okultystyczne. Historyk D. Michael Quinn zrobił obszerne badanie obrządków mormońskich szukając ich powiązań z okultyzmem zatem oddajmy mu głos: *Przez opieranie się tylko na zatwierdzonych (przez władze Kościoła) opisach ceremoniałów, uważam że jest istotnym widzieć w kontekście historycznym wpływ jaki miał okultyzm na tworzenie się Kościoła. Jest on bliższy mu niż masoneria.* [5]

Quinn komentuje dalej: *Możemy być pewni, że rytuałom towarzyszyły także podobieństwa misteriów, ale te nie były połączone z wszelkimi koncepcjami „wspinania się”, które odbywają się w misteriach okultystycznych. Dlatego, istnieje podobieństwo między wolnomularstwem a mormonizmem. Zauważymy to gdy weźmiemy pod uwagę czynniki*

Skąd Josef miał magiczny talizman?

W 1974 r. dr Durham, należący do Kościoła Mormońskiego i pracujący przy Instytucie Religii mieszczącym się przy Uniwersytecie Stanu Utah dokonał przerażającego (dla większości mormonów) odkrycia. Dr Durham zajmując się talizmanem Josefa Smitha doszedł do przekonania, że ten talizman jest związany z astrologią i okultyzmem. 20 kwietnia 1974 r jako prezydent Instytutu oznajmił:

... chciałbym żeby wszyscy wiedzieli do czego najprawdopodobniej służył najdziwniejszy i najbardziej tajemniczy okultystyczno — ezoteryczno — mormoński talizman Josepha Smitha. Całe dostępne świadectwo przedstawia czym władał „obłąkany prorok” Joseph Smith. Magiczno — masoński medalion, albo talizman, którym posługiwał się podczas życia i który oczywiście miał na sobie w momencie męczeństwa. Jego talizman jest w kształcie srebrnej dolarówki i prawdopodobnie został zrobiony ze srebra. Początkowo najprawdopodobniej otrzymał go od Emmy Smith lub jej rodziny. Jej rodzina zaświadczyła to notarialnie. Dziś jest on utożsamiany z Talizmanem Jowisza. Ponieważ przedstawia on Jowisza i na tablicy (stole) był często skierowany ku Jowiszowi. (..) Rzeczywiście, to było podstawą, że na wszystkich poziomach interpretacji: planetarnym, mitologicznym, numerologicznym, astrologicznym, mistycznym, kabalistycznymi Smith był do niego przekonany.

Charakter tego talizmanu początkowo był związany z judaizmem, lecz na nim znajdował się również napis łaciński. Każda litera ma swój liczbowy równoważnik, a one wzajemnie się uzupełniają, tworząc „magiczny kwadrat”. Przez dodawanie liczb w niezależnie którym kierunku suma wychodzi stała. W tym wypadku dla Jowisza wynosi ona — 34

W tym talizmanie można zatem dostrzec żydowskie elementy, zaś na samym dole na marginesach symbole Jowisza. Krzyż na górze przedstawia ducha Jowisza, zaś na orbicie niebios dostrzeżecie jego ścieżkę. Sam nie byłem zdolny do takiego odkrycia w przeciągu dwóch miesięcy i ostatecznie posłużyłem się książką wydrukowaną w Anglii w 1801 r. a wydaną w Ameryce w 1804 r. On sam przeniósł tę teorię początkowo do Manchesteru, a następnie do Nowego Jorku. To była „magiczna książka” Franciszka Bireta (..) Jowisz był dla Egipcjan jak bóg Ammon, zaś dla Greków jak Zeus, Ojciec nieba, albo Ojciec Bogów....

W astrologii, Jowisz zawsze jest połączony z wysokimi pozycjami (stanowiskami). W tym miejscu cytuję: „Osoba urodzona pod Jowiszem będzie mieć godność naturalnego władcy. . . .” Jest to zatem osoba silna osobowo, często przystojna, często odnosząca zwycięstwo, indywidualista zdolny do rozwoju.

Zatem granica magii i astrologii jest bardzo blisko. Stół Jowisza poprzez talizman mógł zatem pomagać wyznaczając cele. Imiona i nazwy znajdujące się na stole były również wygrawerowane na talizmanie. Na talizmanie Smitha były wygrawerowane trzy imiona: „Abbah” — Ojciec, El „Ob”, i „Josiphel” — „Jehovah” mówiący do Boga jako Rozum Jowisza.

Smith przywołując Jowisza jako moc niebios gwarantował sobie bogactwo, siłę, miłość.

[7]

Dr Durham po takim oświadczeniu został skrytykowany przez urząd Kościoła Mormońskiego. Został nawet specjalnie wezwany na rozmowę przez Prezydenta Spencera W. Kimball, i w ostateczności uznany przez wspólnotę za apostatę musiał (żałując za nieporozumienia) ponownie złożyć przysięgę na wierność Smithowi. Jeżeli weźmiemy pod uwagę odkrycie Durhama i przypomnimy sobie oskarżenia jakie padały wobec Smitha podczas procesu w 1826 r. dostrzeżemy pewne zbieżności.

Naoczny świadek tego procesu tak wspomina tamte dni: Pan Thompson, pracownik pana Stowella, tak stwierdził... Smith powiedział , że przed wieloma laty banda rozbójników schowała na tym terenie skrzynię ze skarbami. Ponieważ skarby te były znacznej wartości duchy tych rozbójników strzegły skrzyni poprzez rzucanie uroku. Przy pomocy talizmanu i wiary. (..) Stowell odnalazł ten skarb, lecz nie mógł go zdobyć, gdyż skrzynia (z demonem w środku) uciekała od niego. [8]

Dr Durham był niezdolny rozstrzygnąć kiedy dokładnie Josef otrzymał talizman, ale szacował go na rok 1826. Smith prawdopodobnie nosił go w przekonaniu, że przyniesie on mu bogactwo. Niezależnie od tego kiedy dokładnie Smith otrzymał go wiemy że nosił go aż do śmierci . Jego uczeń La Mar C. Berrett wspomina, że Smith nawet przebywając w więzieniu przechowywał talizman w kieszeni. [9]

Jako ciekawostkę kończącą temat talizmanu chciałbym przedstawić go Czytelnikom:



Warto jest również zauważyć, że podobne talizmany posiadali dwaj Świadkowie Księgi Mormona:

David Whitmer:



i Jacob Whitmer:



Mormonizm a masoneria

Joseph Smith został przyjęty do masonerii 15 marca 1842 r. Zaraz następnego dnia otrzymał drugi i trzeci z najwyższych stopni w loży. 4 maja 1842 r. jako przywódca Kościoła Mormońskiego zaraz po tym wydarzeniu wprowadził do swojej grupy wyznaniowej ceremonię entowmentu będącą kopią ceremonii masońskiej. Wiele znaków, symboli, czy też „uchwyty ręki” zaczerpnął właśnie stamtąd. Pisząc o kontaktach Smitha z masonerią nie sposób jest nie nadmienić, że właśnie on był twórcą Loży w Nauvoo. Mając centrum spotkań mógł zatem skutecznie zaszczipać idee masońskie wśród członków kościoła.

Wielu historyków amerykańskich stwierdza, że z biegiem czasu masoneria zaczęła wywierać wpływ na mormonizm. Smith również z czasem włączył masoński rytuał do Księgi Mormona o czym pisze w swojej książce: *The Refiner's Fire: The Making of Mormon Cosmology, 1644-1844* John L. Brooke. Opisuując w sposób „gawędziarski” John przedstawia w swojej pracy historię odkrycia złotych płyt i tworzenia Księgi Mormona. Jego zdaniem stan Vermont był wspaniale nadającym się terenem dla „bractwa wolnomularskiego”. Zdaniem Johna Brooke wolnomularstwo w wydaniu mormońskim było ściśle powiązane z rzekomo odnalezionymi przez Smitha złotymi płytami. Kamienny skarbiec o którym często mawiał Smith również był urządzony na styl masoński mając Królewski Łuk. To właśnie pod nim, zdaniem Smitha, przemawiał niegdyś „prorok” Enoch objaśniając masońskie misteria. W jego również wnętrzu znajdowała się złota płyta podtrzymywana przez cztery kolumny na wzór świątyni Salomona. W kosmologii Smitha prorok Enoch odgrywał centralną rolę.

W czerwcu 1829 r. Smith obiecał Oliverowi Cowdery, Davidowi Whitmer i Martinowi Harrisowi którzy nie tylko (rzekomo) widzieli złote płyty ale i kamienie Urim i Thummim otrzymanie szpady Labana. Wszystkie te artefakty posiadały swoją masońską analogię.

Lucy Mack Smith w swoim rękopisie podaje fakt, że najbardziej zaangażowanym w rozwój loży masońskiej był oprócz Smitha Oliver Cowdery, który usilnie poprzez okultystyczne sztuczki starał się wraz ze Smithem zabiegać o zdobycie coraz to nowych zdolności. [10]

Kontakty Smitha z wolnomularstwem z biegiem czasu spowodowały, że sam Josef stawał się coraz bardziej „zawiły”. Mormoński Apostoł John Widtsoe stwierdza, że duża grupa z mormońskich przedstawicieli była związana z masonerią. Do niej należy zaliczyć: brata Josefa — Hyruma, Hebera C. Kimball, Elijaha Fordham, Newela K. Whitney. Z czasem Smith również nalega (dość agresywnie), by tego typu kontakty miał Adams i John C. Bennett. Wobec tak dużego zainteresowania (najprawdopodobniej wymuszonego przez Josefa) wolnomularstwem, mormoni złożyli petycję do Wielkiego Mistrza Stanu Illinois z prośbą o założenie nowej loży w Nauvoo. Dopinają swego w 1842 r. pomimo, iż nie otrzymali jeszcze oficjalnej zgody z Illinois.

[11]

Początki związków Smitha z masonerią zostały również opisane w Historii Kościoła Mormońskiego. [12] Pod datą 15 marca 1842 r. możemy przeczytać: „*Wieczorem otrzymuje pierwszy stopień w loży masońskiej w Nauvoo*” (s.552). Jego członkostwo w masonerii w poważnym stopniu oddziaływało na rozwój Kościoła Mormońskiego, a zwłaszcza ceremonii świątynnych. Niektórzy historycy przyjmują za datę pierwszych kontaktów Smitha z masonerią dzień 15 marca 1842 r. W niecałe dwa miesiące później, a więc 4 maja 1842 r. Smith przedstawił swoją koncepcję wystroju świątyni mormońskiej upodobnionej na styl masoński.

[13]

Źródła:

- John L. Brooke, *The Refiner's Fire: The Making of Mormon Cosmology, 1644-1844*, Cambridge University Press, NY, 1994.
- D. Michael Quinn, *Early Mormonism and the Magic World View*, sygnatura książki — SLC, 1987.
- Jerald and Sandra Tanner, *Mormonism, Magic and Masonry*, Utah Lighthouse Ministry, 1983.
- Artur Marek Wójtowicz, [Kto zabił Morgana?](#)
- Artur Marek Wójtowicz, [Co łączy Josepha Smitha z masonerią?](#)
- Joel B. Groat, [Occultic and Masonic Influence in Early Mormonism](#)
- [Joseph Smith's Magic Talisman](#)
- [Joseph Smith und Okkultismus](#)

Przypisy:

[1] History of the Church, V. 3, s. 29.

[2] *Inventing Mormonism*, Marquardt and Walters, sygnatura książki -SLC, 1994, ss. 74-75.

[3] *Early Mormonism and the Magic World View*, D. Michael, sygnatura książki - SLC, 1987, s. 143.

[4] Sidney Rigdon: *A Portrait of Religious Excess*, sygnatura książki SLC, 1994, s. 57.

[5] *Early Mormonism and the Magic World View*, s. 186.

[6] Tamże., s. 190.

[7] *Mormon Miscellaneous*, publikowane przez David C. Martin, t. 1, nr. 1, October 1975, ss.14-15.

[8] *The Chenango Union*, Norwich, N.Y., May 3, 1877, as cited in *A New Witness For Christ In America*, t. 2, ss.366-67.

[9] *The Wilford C. Wood Collection*, 1972, t. 1, s.173.

[10] *Refiner's Fire*, Cambridge University Press, 1994, ss. 157-158.

[11] *Evidences and Reconciliations*, t.1, ss. 357-358.

[12] *History of the Church*, t 4, s. 551.

[13] *History of the Church*, t. 5, ss. 1-2.

Artur Marek Wójtowicz

Teolog, publicysta, pisarz. Ukończył Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie (dawne ATK) oraz Studia Pastoralne w St. Gallen. Autor wstępu do Biblii protestanckiej ręcznie przepisanej przez 650 osób z Horgen ZH w 2003 r. Mieszka w Szwajcarii. "Wszyscy mawiają, że po filozofii traci się rozum, zaś po teologii wiarę. Więc co pozostaje? Spryt? Spotkać teologię w życiu to niewielki problem. Ale spotkać

wierzącego teologa, to już sztuka, a prawdziwie wierzącego to... cud" - napisał.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 04-12-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3113) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3113>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl